

UCHWAŁA NR
RADY MIASTA USTRONŃ

z dnia 2019 r.

w sprawie nadania wyróżnienia „Za zasługi dla Miasta Ustronia” Janowi Gomoli

Na podstawie § 94 Statutu Miasta Ustronń stanowiącego załącznik do Uchwały nr L/548/2014r. z dnia 30 października 2014r. w sprawie uchwalenia Statutu Miasta Ustronń (tj. Dz. Urz. Woj. Śląskiego z 2016r.poz. 3253 z późn. zm.).

Rada Miasta Ustronń

uchwala

§ 1.

Nadać wyróżnienie „Za zasługi dla Miasta Ustronia” Panu Janowi Gomoli (Gomola) ustroniakowi, piłkarzowi, bramkarzowi, zawodnikowi i trenerowi Kuzni Ustronń.

§ 2.

Wykonanie uchwały powierza Burmistrzowi Miasta Ustronń.

§ 3.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

RADCA PRAWNY
podpis
Maria Sikora
Kt - B -

Uzasadnienie

Jan Gomola (ur. 5 sierpnia 1941 w Ustroniu), polski piłkarz, bramkarz. Długoletni zawodnik Górnika Zabrze.

Pierwszym ligowym klubem w którym grał była Kuźnia Ustroń, w składzie której zadebiutował w 1959 roku w meczu z Walcownią Czechowice. W 1964, po meczu Kuźni Ustroń z reprezentacją Śląska juniorów został zauważony przez śląskich działaczy. Już wiosną następnego roku trafił najpierw do Unii Racibórz, a następnie do Górnika Zabrze.

We wrześniu 1965, po meczu Górnika z Austriackim LASK Linz, wygranym 3:1 głównie dzięki doskonałej grze Gomoli, piłkarz został powołany do reprezentacji olimpijskiej, w której zadebiutował w meczu z Czechosłowacją.

W reprezentacji debiutował w 1966 w meczu ze Szwecją rozegranym we Wrocławiu. W 1974 jako pierwszy polski piłkarz który podpisał kontrakt zagraniczny, Gomola wyjechał do Meksyku, gdzie występował do 1978.

Po powrocie do Polski zajął się pracą trenerską. W latach osiemdziesiątych był trenerem bramkarzy w Beskidzie Skoczów. Był też trenerem Morcinka Kaczyce i Piasta Cieszyn. Karierę trenerską bramkarzy zakończył w swoim rodzinnym klubie Kuźnia Ustroń.

Jan Gomola „Jango” rozegrał wiele spotkań ligowych i pucharowych, cztery raz triumfował w Pucharze Polski. W reprezentacji zaliczył 7 występów. Był świetnym bramkarzem, obdarzonym niesamowitym refleksem, bardzo skocznym. Odważny do szaleństwa, nie bał się podejmować ryzykownych decyzji, które nieraz przyspłacał urazami. Kiedy Gomola wyskakiwał do dośrodkowania z okrzykiem "mojaaa!!!" , strach padał na piłkarzy rywali a i koledzy z zespołu musieli mieć się na baczności, bo najważniejsza była skuteczna interwencja.

Od wielu lat Pan Jan Gomola jest na emeryturze i mieszka w swoim rodzinnym Ustroniu.

Mieszkańcy i kibice nigdy nie zapomnieli o swoim bramkarzu Janie Gomoli, który na trwałe wpisał się w historię naszego regionu, miasta i klubu sportowego. Nie ulega wątpliwości, że w historii Ustronia nie było dotąd piłkarza z takimi osiągnięciami. Po zakończeniu kariery zawodnika wielokrotnie brał udział w spotkaniach z dziećmi i młodzieżą propagując aktywność i kulturę fizyczną.